

Sygn. akt III RC 198/16

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2016r.

Sąd Rejonowy w Słupsku III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym :

Przewodniczący **SSR Joanna Kwiatkowska**

Protokolant **prot. sąd. Anna Nazarewicz**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 czerwca 2016r. w S.

sprawy z powództwa **B. W. (1)**

przeciwko **H. L. i G. Z. (1)**

o **alimenty**

1. umarza postępowanie w części dotyczącej cofniętego powództwa ponad kwotę po 200zł miesięcznie od każdej z pozwanych;
2. w pozostałej części powództwo oddala.

Sygn. akt III RC 198/16

UZASADNIENIE

Powód **B. W. (1)** pozwem złożonym w dnia 09 września 2015r. domagał się zasądzenia alimentów od pozwanych (córek) H. L. i G. H. obecnie Z. w kwocie po 400 zł miesięcznie od każdej z nich, łącznie 800 zł miesięcznie. Żądanie uzasadnił, iż jest niepełnosprawnym inwalidą, jego dochody nie wystarczają na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb, w tym zakupu leków, a pozwane nie interesują się ojcem, są wobec niego agresywne. Dodał, że z pozwaną G. H. nie ma kontaktu od około 30 lat.

Zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 02 lutego 2016 r. w sprawie III RC 629/15 dokonano zwrotu pozwu, albowiem powód nie uzupełnił braków formalnych pozwu poprzez złożenie odpisów załączników pozwu w 2 egzemplarzach. (k. 52)

Po uzupełnieniu braków formalnych w dniu 26 lutego 2016 r. pozwu sprawę zarejestrowano pod nowa sygnaturą III RC 198/16.

Pozwana **H. L.** w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości. Zaznaczyła, że powód nie pozostaje w niedostatku. Podkreśliła, że wysokość emerytury powoda jest wyższa niż jej miesięczne zarobki. Pomimo tego powód otrzymuje także pomoc opieki społecznej oraz od swojej siostry z K. w kwocie 300 zł miesięcznie. Dodała, że kilka lat temu powód otrzymał 25.000 zł za wysiedlenie z dawnego ZSRR. Wskazała, że powodowi nie brakuje środków na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb, ale nie dba o to, by racjonalnie zarządzać swoim budżetem, gdyż zaciąga liczne kredyty i żyje ponad stan. Kupuje w nadmiarze jedzenie, które wyrzuca. Nadmienila, że poza niezbędnymi lekami powód wydaje znaczne kwoty na suplementy diety, zaś faktury za leki rozlicza z Urzędem Skarbowym w S.. Zaznaczyła, że przestała utrzymywać z ojcem kontakt, gdyż miała dość bezpodstawnych oskarżeń i gróźb z jego strony. Powołała się, że w 2002 r. był prowadzony przeciwko pozwanej i jej siostrze proces w sprawie IV RC 532/02 o alimenty wytoczony przez powoda. (k. 68-69)

Pozwana **G. Z. (1)** w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa. Zaznaczyła, że kilka miesięcy wcześniej zawarła małżeństwo i pozostaje na utrzymaniu męża, którego emerytura wynosi 745 zł. Zaznaczyła, że przeszła w ostatnim czasie dwie poważne operacje. Przebywała przez kilka miesięcy na zwolnieniu lekarskim, następnie na zasilku rehabilitacyjnym, a od 18 grudnia 2015 r. jest bezrobotna. Dodała, że oboje z mężem korzystają z dotacji do czynszu. Wskazała, że powód po przegranej poprzedniej sprawie o alimenty rzucił się na nią ze swoją kulą-laską, co spowodowało konieczność interwencji ochrony sądu, i odgrażał się, że wytoczy kolejną choćby po to, by oblać jej twarz kwasem. Od dzieciństwa jest kaleką, co „zawdzięcza” powodowi, którego celowo nie nazywa ojcem. (k. 74-75)

Na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2016 r. powód B. W. (1) zmodyfikował swoje żądanie, wnosząc o zasądzenie od pozwanych alimentów w kwocie po 200 zł miesięcznie od każdej z nich, cofając pozew ponad tę kwotę. (k. 92)

Na rozprawie w dniu 16 czerwca 2016r. stanowisko procesowe stron nie uległo zmianie. (k. 145-145v.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwane H. L. nazwisko rodowe W., urodzona (...) w S., i G. Z. (1) nazwisko rodowe W., poprzednio H., urodzona (...) w S., są córkami powoda z drugiego małżeństwa, rozwiązanego przez rozwód w 1980 r. Poza nimi powód ma starszego syna, a najmłodszy jego syn z nieformalnego związku nie żyje od kilkunastu lat.

dowód: odpisy skróconych aktów urodzenia k. 16-17, a nadto dane ze sprawy IV RC 532/02 Sądu Rejonowego w Słupsku.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 25 lipca 2002 r. w sprawie IV RC 532/00 oddalono powództwo B. W. (2) (nazwisko przed zmianą) przeciwko H. L. i G. H. o alimenty, albowiem sytuacja majątkowa powoda nie pozwalała na zakwalifikowanie go do stanu niedostatku, a sytuacja finansowa pozwanych była gorsza niż powoda.

Powód miał wtedy 74 lata. Od czerwca 1994 r. był zaliczony do pierwszej grupy inwalidów. Inwalidztwo miało charakter trwały. Choruje na nadciśnienie tętnicze, zaćmę, dusznicę klatki piersiowej, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego i biodrowego, przepuklinę brzuszną i przelykową. Mimo orzeczenia o niepełnosprawności jeszcze do 1999 r. dorabiał sobie handlowaniem. Użytkował samochód marki (...), za który nie płacił ubezpieczenia OC. Sprawca kradzieży samochodu spowodował wypadek komunikacyjny, rozbijając samochód powoda i innej osoby. Na powodzie ciążył obowiązek spłaty 6.000 zł wraz z odsetkami tytułem pokrycia kosztów odszkodowania.

Powód otrzymywał wówczas emeryturę, która wraz z zasiłkiem pielęgnacyjnym wynosiła 653,70 zł miesięcznie, z czego komornik potrącał 211 zł miesięcznie. Powód był najemcą garażu, pomimo że garaż stał pusty, i uiszczał 55,75 zł opłaty z tego tytułu. Mieszkał sam. Za czynsz mieszkaniowy płacił 77,80 zł, za gaz 41, 50 zł co trzy miesiące, za zużycie energii elektrycznej 40,38 zł. Spłacał kredyt zaciągnięty na kupno opału. Po wszelkich potrąceniach i uiszczeniu opłat powodowi pozostawało na życie, w tym leki kwota 200-300 zł miesięcznie. Korzystał z pomocy Joannitów, od których otrzymywał darmowe leki przeciwbólowe. Miał zadłużenie z powodu nieuiszczania rachunków telefonicznych na kwotę 2.000 zł. i z tego powodu odcięto mu telefon stacjonarny. Miał telefon komórkowy, który sprzedał. Inny telefon darowany mu przez G. H. podarował obcej osobie.

W kwietniu 2002 r. kiedy powód przebywał w szpitalu z powodu operacji na jaskrę, odwiedziła go w szpitalu Córka G. H. wraz z matką. Po wyjściu ze szpitala powód nie wpuścił jej do mieszkania.

Kiedy pozwane były już usamodzielnione i nie wiodło im się, powód odmawiał im wszelkiej pomocy, pomimo że należał do majątnych osób. Prowadził hulaszczy tryb życia. Robił prezenty obcym osobom. Nie stronił od alkoholu. W sposób ubliżający i wulgarny odnosił się do pozwanych i ich rodzin, zarzucając im kradzieże na jego szkodę. Pozwaną G. Z. (1), jak była już dorosła, kilkakrotnie dotkliwie pobił. W wyniku takiego pobicia w 1991 r. straciła słuch w 80%.

Pozwana H. L. miała wówczas 38 lat. Była mężatką pozostająca od kilku lat w faktycznej separacji z mężem. Na utrzymaniu miała dwie córki w wieku 15 i 17 lat. Młodsza chorowała na padaczkę, a starsza na alergię. Na ich rzecz otrzymywała alimenty w kwocie po 250 zł miesięcznie. Zatrudniona była w Zakładach Usługowo- Produkcyjno – Handlowych „P. Sp. z o.o. w S., gdzie zarabiała miesięcznie 618 zł netto wraz z zasiłkiem rodzinnym. Pozwana od 20 lat leczyła się z powodu nadciśnienia tętniczego. Miała arytmie serca i problemy z kręgosłupem.

Pozwana G. Z. (1) jeszcze wtedy H. miała 42 lata. Była rozwódką. Miała z małżeństwa 25- letniego syna, a z nieformalnego związku 15- letniego syna. Mieszkała wraz z młodszym dzieckiem. Na jego rzecz pobierała alimenty w wysokości 350 zł miesięcznie, Za czynsz płaci 250 zł. Korzystała z dotacji mieszkaniowej. Nie pracowała. Podejmowała się prac dorywczych. Korzystała z pomocy opieki społecznej w formie finansowania obiadów szkolnych dziecka, i zasiłków celowych.

dowód: akta sprawy IV RC 532/02 Sądu Rejonowego w Słupsku.

Powód ma obecnie 84 lata. Zmienił nazwisko na (...). Nadal jest zaliczony do I grupy inwalidzkiej. Mieszka sam w mieszkaniu w S. przy ul. (...). Ponośi koszty utrzymania mieszkania: czynsz - ok. 107,04 zł miesięcznie (k. 23), gaz - ok. 30 zł miesięcznie (k. 21), energia elektryczna od 50-70 zł na licznik przedpłatowy (k. 47) Deklaruje, że na leki wydaje ok. 400-500 zł miesięcznie. Udokumentował, że we wrześniu 2015 r. na leki i suplementy diety wydał 363, 23 zł (k. 27-34)

Powód utrzymuje się z emerytury, która wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym (208,17 zł) wynosi netto 1.419,77 zł miesięcznie (k. 12). Korzysta z pomocy opieki społecznej w formie usług opiekuńczych w zakresie zaspokojenia niezbędnych potrzeb życiowych i higienicznych 1 raz w tygodniu po 2 godziny, przy czym odpłatność tych usług wynosi 4,50 zł za godzinę, ponadto z tytułu długotrwałej choroby i niepełnosprawności pobiera specjalny zasiłek celowy w wysokości 200 zł co 2-3 miesiące, ostatnio w styczniu i w kwietniu 2016 r. (k. 124) Otrzymał również zasiłek celowy na zakup opalu w kwocie 300 – 350 zł.

Powód spłaca raty licznych zobowiązań kredytowych (co najmniej czterech), w tym na rzecz C. (...) Bank – 411 zł (k. 4), i S. B. (k. 22-), które opiewają na kwotę ok. 700 zł miesięcznie Korzysta z trzech kart kredytowych.

W 2008r. powód otrzymał odszkodowanie za wysiedlenie z dawnego ZSRR w wysokości 25.000 zł.

dowód: zlecenie stałe k. 5; harmonogram spłat kredytu k. 6-9; decyzja ZUS k. 12; zaświadczenie ZUS k. 100; faktury VAT k. 21,27-34, 37-45; umowa kredytu k. 22; karta wymiaru opłat czynszowych k. 23; umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych k. 24-25; decyzja M. w S. k. 26; paragony k. 47; dokumentacja medyczna powoda k. 86-89; pismo z M. k. 124; zeznania B. W. (1) k. 92-92v.

Pozwana **H. L.** ma 51 lat. Jest po rozwodzie. Mieszka sama. Z małżeństwa ma dwie dorosłe córki w wieku 30 i 28 lat. Leczy się od 20 roku życia z powodu nadciśnienia tętniczego. Ma arytmie serca, dychawicę oskrzelową, ma problemy z żołądkiem, a także cierpi z powodu zwyrodnienia kręgosłupa. Na leki wydaje ok. 70 zł miesięcznie. Pozwana jest zatrudniona w Przedszkolu Miejskim nr (...) w S. na stanowisku woźna oddziałowa. Dochód średnio netto za ostatnie 6 miesięcy wraz z „13-tką” wynosi 1.392,30 zł. Spłaca pożyczkę zaciągniętą 2 lata temu w zakładzie pracy, którą przeznaczyła na wyprawienie córce wesela.

Ponośi koszty utrzymania mieszkania pozwanej wynosi: czynsz wraz z ubezpieczeniem mieszkania - 272 zł miesięcznie, energia- 150 zł miesięcznie, gaz- 39,16 zł miesięcznie, telewizja- 39,90 zł miesięcznie, telefon komórkowy - 30 zł miesięcznie. Kupuje bilet miesięczny MZK za kwotę 74 zł miesięcznie.

Pozwana nie utrzymuje kontaktu z powodem. Powiedziała ojcu, że jeśli nie przestanie obrażać pozwanej oraz jej córki, którą wyzywa od „latawiec”, to przestanie do niego przychodzić. Obecnie nie odwiedza powoda. Wcześniej interesowała się jego losem, była na każde jego wezwanie. Powód żądał od pozwanej oraz jej siostry pieniędzy. Powód twierdził, że jeśli pozwane nie będą mu płacić, to będą to robić ich dzieci. Pozwana ma żal do ojca, że nie interesował się nią

oraz siostrą. Nadużywał alkoholu. Zostawił ich matkę 35 lat temu dla młodszej kobiety, której kupił mieszkanie i ją utrzymywał. Pozwana zeznała, że powód bierze kredyt za kredytem, ciesząc się, że gdy umrze córki odrzucą spadek, „a jak dają (kredyty), to bierze”. Podała, że ojciec nie potrafi racjonalnie rozporządzać finansami. Kupuje bardzo drogie suplementy diety.

dowód: zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu k. 84; historia rachunku bankowego k. 85; treści pism i listów do pozwanej H. L. k. 113-122; zeznania H. L. k. 93.

Pozwana **G. Z. (1) (poprzednio H.) ma 55 lat**. Od 2 lat pozostaje w związku małżeńskim. Pozwana nie pracuje. Jest zarejestrowana jako bezrobotna bez prawa do zasiłku od dnia 18 grudnia 2015 r. W okresie od 22 czerwca 2015r. do 01 stycznia 2016r. pobierała zasiłek w wysokości średnio 549 zł netto miesięcznie. Ostatni raz pracowała w 2014r. w kwiaciarni. Ma problemy ze zdrowiem. W wyniku pobicia przez ojca w 1991r. utraciła słuch w 80%. Nosi aparat słuchowy. Ma unieruchomioną lewą rękę. Przeszła w ostatnim czasie dwie poważne operacje, w tym we wrześniu 2014 r. z powodu nieżyty jelit z wylewem na otrzewną Obecnie czeka na termin kolejnej z powodu woli zamostkowych.

G. Z. (1) wraz z mężem utrzymują się z emerytury jej męża – Z. Z. (lat 66), która wynosi 898,16 zł netto miesięcznie. Czasem handlują z mężem zabawkami, które Z. Z. odkupuje, naprawia i sprzedaje.

Pozwana wraz z mężem mieszkają w K.. Korzystają z dotacji mieszkaniowej. Koszty eksploatacji mieszkania wynoszą: czynsz – 150 zł miesięcznie, gaz- ok. 150 zł co dwa miesiące, energia ok. 150 zł co dwa miesiące, internet- 30 zł miesięcznie.

G. Z. (1) spłaca w ratach zadłużenie mieszkania. Do całkowitej spłaty pozostała kwota 50.000 zł.

Pozwana nie utrzymuje kontaktu z powodem. Ostatni raz miała z nim kontakt 11 lat temu przed wyjazdem ze S.. W ubiegłym roku przyjechała odwiedzić ojca, lecz powód wezwał policję, żądając od pozwanej pieniędzy. Ma żal do powoda o to, że kiedy była w potrzebie, nie pomagał jej. Ponadto będąc osobą dorosłą dwukrotnie została dotkliwie przez ojca pobita.

dowód: akta sprawy IV RC 532/02; decyzja ZUS k. 76-77; zaświadczenie z PUP w K. k. 80; zeznania G. Z. (1) k. 93v.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 133 § 1 kro, rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymaniu. Poza tym wypadkiem, uprawnionym do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku (art. 133 § 2 kro).

W przedmiotowej sprawie, zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że powód B. W. (1) znajduje się w niedostatku i nie jest w stanie zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb.

Niedostatek – w rozumieniu art. 133 § 2 kro – polega na istnieniu takiej sytuacji, w której człowiek nie ma w ogóle lub nie ma dostatecznych własnych środków utrzymania, które mogłyby zaspokoić jego usprawiedliwione, podstawowe potrzeby (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 maja 1998r. w sprawie I KKN 242/98).

Powód posiada stałe źródło dochodu w postaci emerytury w wysokości 1419,70 zł netto miesięcznie wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym. Ponadto korzysta z pomocy opieki społecznej min. w formie zasiłku celowego w wysokości 200 zł co kilka miesięcy oraz na zakup opału. W ocenie Sądu, powód nie znajduje się w niedostatku. Zdaniem Sądu, powód ma większe dochody niż pozwane H. L. i G. Z. (1). Ponadto przy niewysokich koniecznych opłatach eksploatacyjnych, które wynoszą w skali miesiąca niecałe 200 zł, dysponować powinien kwotą, która pozwoli na

zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb. Wskazać należy, że pozwane H. L. i G. Z. (1) mają także poważne problemy ze zdrowiem. Dochód H. L. stanowi wynagrodzenie za pracę w wysokości niższej niż emerytura pozwanego. G. Z. (1) nie pracuje, zarejestrowana jest jako bezrobotna bez prawa do zasiłku. Dochód stanowi emerytura męża w kwocie 898,16 zł – dzielony na małżonków.

Problemem pozostaje jednakże okoliczność zaciągniętych kredytów oraz kart kredytowych, z którymi wiążą się raty miesięczne w kwocie ok. 700 zł miesięcznie. W pierwszej kolejności wskazać należy, czy zasadne i konieczne było zaciąganie przez powoda licznych zobowiązań. Powód przez całe życie żył ponad stan. Już w toku poprzedniej sprawy alimentacyjnej w 2002 r. istniał ten problem. Zgodzić się należy z twierdzeniami pozwanych, że powód przed zaciągnięciem kredytów winien uprzednio przewidzieć skutki finansowe takich decyzji, naradzić się z rodziną nie zaś następnie oczekiwać obciążenia córek obowiązkiem alimentacyjnym, który miałby pokryć powstały niedobór w budżecie domowym. Kredyt obciąża kredytobiorcę, a nie krewnych tejże osoby. Powód przedmiotowym powództwem w istocie zmierzał do pokrycia tychże kredytów alimentami od pozwanych. Takich pobudek nie można uwzględnić. W ocenie Sądu, córki powoda nie mogą ponosić odpowiedzialności finansowej za nierozważne decyzje ojca.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że stosunki między pozwanymi, a powodem są wynikiem funkcjonowania tego ostatniego. Już w toku poprzedniego procesu w 2002 r. pozwane powoływały się na zasady współżycia społecznego. Mowa tu w szczególności o tym w jaki sposób powód wypowiada się o swoich córkach, jakiej treści kieruje pisma do córek (k. 113-122). Pozwana H. L. udzielała dotychczas pomocy osobistej powodowi. Jednakże powód swoją postawą oraz działaniem wobec jej córek, doprowadził sam do sytuacji, że pozwane zaprzestały pomocy ojcu. Powód stwierdził, że cyt. „mam dwoje dzieci, ale to nie są moje dzieci. Trudno je nazwać dziećmi, jak mnie nawet próbowały otruć” (k. 92v.) Te słowa świadczą o wzajemnym stosunku stron.

Stosownie do treści art. 144¹ kro, zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie dotyczy to obowiązku alimentacyjnego rodziców względem ich małoletniego dziecka. Przepis ten został dodany przez ustawę z 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 220, poz. 1431). W ten sposób ustawowe umocowanie zyskał pogląd wyrażony w orzecznictwie (zob. szczególnie pkt 8 uchwały pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej SN z 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, LexisNexis nr 304360, OSNCP 1988, nr 4, poz. 42, tj. wytycznych SN w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty, zgodnie z którym w razie rażąco niewłaściwego postępowania osoby uprawnionej do alimentów, budzącego powszechną dezaprobatę, dopuszczalne jest oddalenie powództwa w całości lub w części ze względu na zasady współżycia społecznego, przy czym nie może to nastąpić, gdy uprawnionym jest małoletnie dziecko).

W ocenie Sądu, argumenty pozwanych są przekonujące. Stan zdrowia, wiek, sytuacja życiowa pozwanych pozwala ocenić ich możliwości zarobkowe na bardzo niskim poziomie. Pozwane nie są osobami majątnymi. Prowadzą skromny tryb życia.

Mając powyższe na uwadze, wyrokiem z dnia 16 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Słupsku w punkcie pierwszym umorzył postępowanie w zakresie cofniętego powództwa ponad kwotę po 200 zł miesięcznie od każdej z pozwanych, w oparciu o treść art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. .

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo.